

Łukasz Iwasiński

FAKE NEWS I POST-PRAWDA

*Krótką
charakterystyką*

W pewnym sensie terminy te stały się słowami-kluczami wyrażającymi krytykę najróżniejszych aspektów dzisiejszej – szalenie gęstej, często mało przejrzystej i chaotycznej – infosfery. Nie brak opinii, że są retoryczną wydmuszką, pozbawioną konkretnej treści. Jednak ich wszechobecność w najróżniejszych narracjach pozwala przyjąć, choćby na mocy tezy o współzależności dyskursu i praktyki społecznej, że faktycznie mówią coś o stanie naszej kultury, w szczególności mediów.

Słowo roku

Kilka miesięcy temu redaktorzy słownika Collins Dictionary uznali, że słowem 2017 roku jest „fake news”, czyli – w wolnym tłumaczeniu – „fałszywa wiadomość”. Sami zdefiniowali ów termin jako fałszywą, często sensacyjną wiadomość, rozpowszechnianą jako obiektywny przekaz informacyjny¹. W uzasadnieniu swej decyzji zwrócili uwagę, że zwrot ten jest wszechobecny i jego użycie w ostatnich dwunastu miesiącach szalenie wzrosło. Z kolei rok wcześniej autorzy słownika Oxford Dictionary jako słowo roku 2016 wskazali „post-prawdę”. Oznacza ona obraz rzeczywistości kształtowany w oparciu o przekonania i emocje, a nie fakty². Jeśli przyjąć, że takie rankingi słów trafnie oddają kondycję kultury, trzeba by się zgodzić, że nasz świat ma coraz większy problem z prawdą, staje się ona coraz mniej jednoznaczna, granica między nią a fałszem coraz trudniej uchwytna. Analiza i omówienie uwarunkowań tego fenomenu wymagałyby obszernego opracowania; przyjęte rozmiary artykułu sprawiają, że mogę przedstawić zaledwie krótką charakterystykę i zdawkowy przegląd ujęć fake newsów i post-prawy. W pewnym sensie terminy te stały się słowami-kluczami wyrażającymi krytykę najróżniejszych aspektów dzisiejszej – szalenie gęstej, często mało przejrzystej i chaotycznej – infosfery. Nie brak opinii, że są retoryczną wydmuszką, pozbawioną konkretnej treści. Jednak ich wszechobecność w najróżniejszych narracjach pozwala przyjąć, choćby na mocy tezy

o współzależności dyskursu i praktyki społecznej³, że faktycznie mówią coś o stanie naszej kultury, w szczególności mediów.

Teorii dotyczących fake newsów jest wiele. Szukają one źródeł tego zjawiska w naturalnych skłonnościach człowieka, przyjmując zarazem, że współczesna organizacja życia społecznego, zwłaszcza w sferze komunikacji, sprzyja ich uwydatnieniu; oskarżają panujący w dzisiejszej kulturze postmodernistyczny relatywizm; zwracają uwagę na negatywne strony rozwoju technologii informacyjnych i komunikacyjnych; wskazują na żądny zysku globalny rynek, uciekający się do najrozmaitszych manipulacji, by przyciągnąć uwagę konsumenta. Założyć można, że fenomen fake newsów i post-prawy stanowi wypadkową wielu złożonych czynników, wchodzących ze sobą w symbiozę, wzajemnie się wzmacniających.

Era post-prawy?

Szerzenie fałszywych wiadomości nie jest oczywiście zjawiskiem typowym wyłącznie dla współczesności – po prostu specyfika dzisiejszej infosfery pozwala im silniej oddziaływać na opinię publiczną. Istnieją poglądy mówiące, że kłamstwo jest uwarunkowane ewolucyjnie. „Potrafimy oszukiwać, co daje nam ewolucyjną przewagę nad zwierzętami czy wrogami. Ograniczają nas nie tylko moralność, ale przede wszystkim bliskie relacje z ludźmi, którzy przejrzeliby nasze kłamstwa. Obecnie żyjemy jednak w znacznie większych zbiorowościach, gdzie otaczają nas nieznajomi, którzy nie potrafią rozpoznać oszustwa. W internecie jesteśmy do tego stopnia od siebie oderwani, że nie używamy nawet prawdziwych imion, ale pseudonimów. Wszystkie te czynniki sprzyjają naturalnej ludzkiej skłonności do oszustwa, a jednocześnie pozbawiają człowieka tradycyjnych hamulców”⁴ – tłumaczy Ralph Keyes.

Przyczyniło się do tego zniknięcie kategorii pewnego faktu i niezaprzeczalnej prawdy, przynajmniej częściowo, szukać można także w prądach intelektualnych rozwijających się od lat 60. XX wieku – wyrosłych na gruncie szeroko pojętego poststrukturalizmu, postmodernizmu, neopragmatyzmu, konstruktywizmu społecznego. Ich dziedzictwem jest zakwestionowanie rozróżnienia faktu i interpretacji, powiązanie prawdziwości zdań z ich praktycznymi skutkami, a nie odniesieniem do obiektywnej rzeczywistości, czy też uznanie, że prawda ma zawsze charakter kontekstualny, albo jest wynikiem negocjacji i innych stricte społecznych procesów. Trudno w tych ideach doszukiwać się bezpośrednich źródeł nastania – mówiąc za Keyesem – „ery post-prawy” i zalewu fake newsów. Zgodzić trzeba się jednak, że to dzięki nim koncepcja wielu możliwych prawd stała się silnie obecna w dyskursie akademickim, a do pewnego stopnia także popkulturowym.

Jednak dla praktycznego zaistnienia rzeczywistości wielu konkurencyjnych prawd fundamentalne znaczenie miał rozwój współczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Usieciowane społeczeństwo daje potencjalnie każdemu – czy to jednostce, czy organizacji – narzędzia do szerzenia własnej prawdy. Technologia Web 2.0 stwarza wszystkim użytkownikom możliwość stworzenia i wpuszczenia dowolnego komunikatu do społecznego obiegu. Stąd nietrudno w Sieci znaleźć niestworzone teorie spiskowe czy najróżniejsze alternatywne wersje rzeczywistości. Środowiska propagujące takie przekazy istniały zawsze. Jednak przedsiociowe struktury komunikacyj-

ne pozwalały lepiej hierarchizować komunikaty, angażować gatekeeperów (osoby kontrolujące przepływ informacji) zdolnych do ich weryfikacji. Innymi słowy – w funkcjonujących w społeczeństwach demokratycznych mediach masowych, jak na przykład telewizja czy prasa, pojawiały się wyselekcjonowane informacje, za których wiarygodność odpowiadać powinny redakcje i inne powołane do tego instytucje. Otwarta i płaska architektura sieci utrudnia utrzymanie rangi nadawców i kontrolowanie ich komunikatów – teoretycznie każdy może funkcjonować na tych samych prawach. Potok informacji w internecie nie jest zupełnie pozbawiony regulacji, ale w dużej mierze odpowiadają za nią algorytmy zorientowane niekoniecznie na ich merytoryczną zawartość, a przede wszystkim na promowanie treści najpopularniejszych, zdolnych przyciągnąć uwagę największej liczby odbiorców i wygenerować największy zysk z reklam.

W konsekwencji, jak zauważa Alek Tarkowski „w jednej przestrzeni, na równych warunkach funkcjonują jednocześnie obiektywne dane, odmienne interpretacje tych danych oraz inne narracje, zupełnie nieuzasadnione lub wręcz kłamliwe. Informacje prasowe mieszają się z memami i hejtami w jednym dziwnym miksie medialnym. (...) Możemy wybrać z dowolnej liczby prawd krążących w sieci”⁵. Ujmując rzecz w kategoriach ekonomicznych, można by rzec, że mamy do czynienia z „nieograniczoną podażą przestrzeni informacyjnej” i „niskimi barierami wejścia fałszywej informacji na rynek”⁶. Część fake newsów generowana jest automatycznie przez boty (komputerowe programy). W internecie 2.0 tworzą się „bańki filtrujące” (ich istotą jest kierowanie do określonych osób spersonalizowanych informacji, dobranych przez algorytm w oparciu o ich profile). Przekaz, także fałszywy, wewnątrz takiej bańki jest potwierdzany i wzmacniany, utwierdzając odbiorców w jego prawdziwości.

A zatem wyrwana z tradycyjnych, hierarchicznych struktur, sieciowa technologia komunikacyjna, jakkolwiek ma wiele niezaprzeczalnych zalet, sprzyja generowaniu i karmieniu odbiorców „alternatywnymi faktami”, a w ostatecznej konsekwencji potencjalnie prowadzić może do „powstawania osobnych plemion żyjących w zupełnie innych przestrzeniach informacji”⁷. Oddziaływanie fake newsów nie ogranicza się jednak do marginalnych środowisk zamkniętych w informacyjnych bańkach filtrujących. Wyraźnie przebijają się one do głównego nurtu debaty, kształtując opinię publiczną, do czego, zdaniem wielu komentatorów, przyczynia się popularność mediów społecznościowych, w szczególności Facebooka.

W czasie ostatniej prezydenckiej kampanii wyborczej w USA na wspomnianym Facebooku pojawiła się informacja jakoby papież Franciszek poparł Donalda Trumpa. Komunikat, zilustrowany zmontowanym zdjęciem prezentującym Biskupa Rzymu i kandydata Republikanów dotarł do 10 milionów osób. Tak oto umieszczane w serwisach społecznościowych treści, prawdziwe bądź nie, trafiają do niepomiarnej większej liczby odbiorców, niż te publikowane w rzetelnej prasie. Badanie przeprowadzone przez serwis BuzzFeed wykazało, że dwadzieścia najbardziej poczytnych fałszywych historii dotyczących amerykańskich wyborów miało na Facebooku większy odzew, niż dwadzieścia najbardziej poczytnych tekstów z dziewiętnastu największych tytułów prasowych⁸. Sensacyjne, nieraz skandalizujące, nasycone emocjami komunikaty budzą zainteresowanie odbiorców. Im większa popularność i tym

samym klikalność internetowej publikacji, tym więcej można zarobić na towarzyszących jej reklamach. Stąd Wojciech Orliński stawia tezę, że fałszywe wiadomości biorą się przede wszystkim z chęci zysku⁹. Przywołać można tu głośną sprawę nastolatków z Macedonii, którzy tworzyli fałszywe, sensacyjne wiadomości kierowane do zwolenników Donalda Trumpa w czasie kampanii prezydenckiej. Czynili to wyłącznie z pobudek finansowych – ten rodzaj treści pozwalał po prostu osiągnąć największe zyski z reklam. „Widać destrukcyjny wpływ modeli biznesowych opartych na reklamach. Fałszywe newsy są po części produkowane dlatego, że zarabia się na nich lepiej niż na prawdziwych. Reklamy nie rozróżniają prawdy od post-prawdy”¹⁰ – pisze Tarkowski.

Wyzwanie dla edukacji

Zmniejszenie skali zjawiska fake newsów wymaga zaangażowania instytucji odpowiedzialnych za ich publikację i dystrybucję – nie tylko internetowych serwisów informacyjnych, ale także, a właściwie przede wszystkim, serwisów społecznościowych i wyszukiwarek. Prowadzi się już badania nad zautomatyzowaną identyfikacją fałszywych wiadomości¹¹. Trudno jednak oczekiwać, że algorytmiczna kontrola załatwi problem. Tradycyjne metody regulacji wydają się również nieefektywne – ze względu na ogrom informacji krążących w Sieci, a także na fakt, że publikacje internetowe nie pochodzące z zarejestrowanych elektronicznych czasopism, a więc zdecydowana większość obecnych w internecie treści, nie podlegają polskiemu prawu prasowemu.

Nie można więc liczyć, że problem fake newsów i post-prawdy zostanie radykalnie zredukowany. Musimy – jako uczestnicy infosfery – nauczyć się bronić sami. Fenomen fake newsów i post-prawdy stanowi również wyzwanie dla nauczycieli i dla całego procesu edukacji. W czasach zalewu internetu niesprawdzonymi, często fałszywymi informacjami, łatwego do nich dostępu i powszechności korzystania z nich przez uczniów, należy być szczególnie wyczulonym na jakość źródeł. Edukacja medialna nie powinna ograniczać się do kompetencji technicznych, pozwalających posługiwać się narzędziami internetowymi, zwłaszcza w zakresie wyszukiwania informacji, ale obejmować musi szersze zagadnienia – w tym umiejętność oceny źródła, selekcji informacji, ich krytycznej analizy, jak i rozumienia podstaw działania algorytmów zarządzających przepływami informacji w internecie. Warto także mieć na uwadze listę wskazówek, których przestrzeganie ma pomóc chronić się przed fake newsami, opracowaną przez Międzynarodową Federację Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich (IFLA)

- Przeanalizuj źródło (aby rozumieć jego cele i intencje)
- Czytaj treść, nie tylko nagłówek (aby zrozumieć cały materiał)
- Sprawdź autorów (aby zweryfikować, czy istnieją i czy są wiarygodni)
- Oceń pomocnicze źródła (upewnić się, że podają te same informacje)
- Sprawdź datę publikacji (aby wiedzieć, czy informacje są trafne i aktualne)
- Upewnij się, czy nie jest to żart (aby mieć pewność, czy nie mamy do czynienia z satyrą)
- Zastanów się nad własnymi uprzedzeniami (aby uświadomić sobie, czy nie wpływają one na nasz osąd)

• Zapytaj ekspertów (aby uzyskać potwierdzenie od niezależnych osób dysponujących wiedzą)¹².

Dr Łukasz Iwasiński

Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii
Uniwersytet Warszawski

Od Redakcji: Zainteresowanym tematem polecam tekst na III stronie okładki.

¹ <https://www.collinsdictionary.com/woty>

² <https://en.oxforddictionaries.com/word-of-the-year/word-of-the-year-2016>. Dodajmy, że termin post-prawda w interesującym nas tu znaczeniu po raz pierwszy użyty został znacznie wcześniej, bo w 1992 roku – zob. S. Tesich, *A Government of Lies*, „The Nation” 1992, s. 6-13. Z kolei w 2004 roku wydana została książka poświęcona temu zjawisku – Keyes, R., *The Post-Truth Era: Dishonesty and Deception in Contemporary Life*, St. Martin’s Press, New York 2004. Jednak dopiero od roku 2016 pojęcie post-prawdy jest obecne w głównym nurcie debaty publicznej.

³ Giddens, A., *Nowe zasady metody socjologicznej*, Nomos, Kraków 2001, s. 227.

⁴ *Kłamstwo, prawda, post-prawda*. Ralph Keyes w rozmowie z Łukaszem Pawłowskim, „Kultura Liberalna” 48/2016: <https://kulturaliberalna.pl/2016/11/29/keyes-post-prawda-wywiad/>

⁵ Tarkowski, A., *Jak żyć w świecie post-prawdy?*, „Kultura Liberalna” 48/2016: <https://kulturaliberalna.pl/2016/11/29/alek-tarkowski-post-prawda-facebook-internet/>

⁶ Faciejew, Ł., *Nieprawda jako źródło zysku*, „Kultura Liberalna” 48/2016: <https://kulturaliberalna.pl/2016/11/29/faciejew-falyszwe-informacje-google-facebook-trump/>

⁷ Tarkowski, A., *Jak żyć w świecie post-prawdy?*, „Kultura Liberalna” 48/2016: <https://kulturaliberalna.pl/2016/11/29/alek-tarkowski-post-prawda-facebook-internet/>

⁸ Silverman, C., *This Analysis Shows How Viral Fake Election News Stories Outperformed Real News On Facebook*: https://www.buzzfeed.com/craigsilverman/viral-fake-election-news-outperformed-real-news-on-facebook?utm_term=.qjynPKBav#.jeRMAL4D3

⁹ Orliński, W., *Witajcie w czasach postprawdy!*, „Wyborcza.pl”: <http://wyborcza.pl/7,75968,20992958,witajcie-w-czasach-postprawdy.html>

¹⁰ Tarkowski, A., *Jak żyć w świecie post-prawdy?*, „Kultura Liberalna” 48/2016: <https://kulturaliberalna.pl/2016/11/29/alek-tarkowski-post-prawda-facebook-internet/>

¹¹ Chen, Y.; Conroy, N. J.; Rubin, V. L., *Misleading online content: Recognizing clickbait as false news*. Proceedings of the 2015 ACM on Workshop on Multimodal Deception Detection. ACM, 2015; Gahirwal, M., et al., *Fake News Detection*. „International Journal of Advance Research, Ideas and Innovations in Technology”, 4.1 (2018), s. 817-819.

¹² *How to Spot Fake News*, IFLA blogs: <http://blogs.ifla.org/lpa/files/2017/01/How-to-Spot-Fake-News-1.jpg>

BIBLIOGRAFIA:

1. How to Spot Fake News, IFLA blogs: <http://blogs.ifla.org/lpa/files/2017/01/How-to-Spot-Fake-News-1.jpg>
2. Chen Y., Conroy N.J., Rubin, V.L., *Misleading online content: Recognizing clickbait as false news*. Proceedings of the 2015 ACM on Workshop on Multimodal Deception Detection. ACM, 2015.
3. [collinsdictionary.com/woty](https://www.collinsdictionary.com/woty)
4. en.oxforddictionaries.com/word-of-the-year/word-of-the-year-2016.
5. Faciejew Ł., *Nieprawda jako źródło zysku*, „Kultura Liberalna” 48/2016: <https://kulturaliberalna.pl/2016/11/29/faciejew-falyszwe-informacje-google-facebook-trump/>
6. Gahirwal, M. et al., *Fake News Detection*. „International Journal of Advance Research, Ideas and Innovations in Technology”, 4.1 (2018).
7. Giddens, A., *Nowe zasady metody socjologicznej*, Nomos, Kraków 2001.
8. Keyes, R., *The Post-Truth Era: Dishonesty and Deception in Contemporary Life*, St. Martin’s Press, New York 2004.
9. *Kłamstwo, prawda, post-prawda*. Ralph Keyes w rozmowie z Łukaszem Pawłowskim, „Kultura Liberalna” 48/2016: <https://kulturaliberalna.pl/2016/11/29/keyes-post-prawda-wywiad/>

10. Orliński W., *Witajcie w czasach postprawdy!*, „Wyborcza.pl”: <http://wyborcza.pl/7,75968,20992958,witajcie-w-czasach-postprawdy.html>

11. Silverman, C. *This Analysis Shows How Viral Fake Election News Stories Outperformed Real News On Facebook*: https://www.buzzfeed.com/craigsilverman/viral-fake-election-news-outperformed-real-news-on-facebook?utm_term=.qjynPKBav#.jeRMAL4D3

12. Tarkowski A., *Jak żyć w świecie post-prawdy?*, „Kultura Liberalna” 48/2016: <https://kulturaliberalna.pl/2016/11/29/alek-tarkowski-post-prawda-facebook-internet/>

13. Tesich S., *A Government of Lies*, „The Nation” 1992.

Streszczenie

Artykuł prezentuje charakterystykę fake newsów i post-prawdy. Jest wiele interpretacji fenomenu fake newsów. Szukają one źródeł tego zjawiska w naturalnych skłonnościach człowieka, przyjmując zarazem, że współczesna organizacja życia społecznego, zwłaszcza w sferze komunikacji, sprzyja ich uwidatnieniu; oskarżają panujący w dzisiejszej kulturze postmodernistyczny relatywizm; zwracają uwagę na negatywne strony rozwoju technologii informacyjnych i komunikacyjnych; wskazują na żadny zysku globalny rynek, uciekający się do najrozmaitszych manipulacji by przyciągnąć uwagę konsumenta. Założyć można, że fenomen fake newsów i post-prawdy stanowi wypadkową wielu złożonych czynników, wchodzących ze sobą w symbiozę, wzajemnie się wzmacniających.

Słowa kluczowe: fake news, post-prawda, informacja, komunikacja

Abstract

The article presents the characteristics of fake news and post-truth. There are many interpretations of the phenomenon of fake news. They search their source in the natural inclinations of man, assuming however that the contemporary organization of social life, especially in the sphere of communication, favours their enhancement; they accuse the post-modernist relativism of today’s culture; other interpretations draw attention to the negative aspects of the development of information and communication technologies, or point to a global market manipulating consumers to attract their attention. It can be assumed that the phenomenon of fake news and post-truth is the result of many complex factors, which come together in a symbiosis, mutually reinforcing each other.

Key words: fake news, post-truth, information, communication

